

Evgeniusz Sobol

Independent researcher, Poland

ORCID: 0000-0001-8305-4685

**Biografia intymna Jarosława Iwaszkiewicza:
Radosław Romaniuk, *Inne życie. Biografia
Jarosława Iwaszkiewicza*, t. 1, Wydawnictwo Iskry,
Warszawa 2012, 618 ss.; t. 2, Wydawnictwo Iskry,
Warszawa 2017, 700 ss.**

Dwutomowa publikacja *Inne życie. Biografia Jarosława Iwaszkiewicza* Radosława Romaniuka ukazuje się w najbardziej odpowiednim czasie. Od momentu opublikowania poprzedniej biografii tego pisarza, którą napisał w 1994 roku Andrzej Zawada¹, minęło już sporo lat. W tym okresie znacznie wzbogacił się materiał faktograficzny – mam tu na uwadze przede wszystkim wydanie trzech tomów *Dzienników Iwaszkiewicza*². Trudno sobie wyobrazić bardziej przygotowanego pod względem merytorycznym autora niż Romaniuk. Należał do zespołu redakcyjnego, który opracował i wydał zapiski osobiste pisarza. Ale zostanie rozczarowany czytelnik spodziewający się w omawianej książce przede wszystkim interpretacji *Dzienników*. Badacz przedstawił własną oryginalną koncepcję badawczą opierającą się na solidnych fundamentach metodologicznych.

W ostatnim czasie na rynku wydawniczym mamy do czynienia z publikacją wielkich biografii pisarzy i poetów. Wystarczy wymienić na przykład wyróżniającą się pod względem objętości książkę *Miłosz. Biografia* Andrzeja Franaszka³ oraz dwa tomy pt. *Gombrowicz. Ja, geniusz* Klementyny Suchanow⁴. Oczywiście każda z nich charakteryzuje się innym podejściem badawczym, niemniej jednak należy postawić pytanie o status książki biograficznej. To już nie są opracowania literaturoznawcze w tradycyjnym rozumieniu

¹ A. Zawada, *Jarosław Iwaszkiewicz*, Warszawa 1994.

² J. Iwaszkiewicz, *Dzienniki 1911–1955*, t. 1, Warszawa 2008; *Dzienniki 1956–1963*, t. 2, Warszawa 2010; *Dzienniki 1964–1980*, t. 3, Warszawa 2011.

³ A. Franaszek, *Miłosz. Biografia*, Kraków 2011.

⁴ K. Suchanow, *Gombrowicz. Ja, geniusz*, t. 1–2, Warszawa–Wołowiec 2017.

tego terminu, więc należałoby uściślić ich kryteria. *Inne życie...* można właśnie rozpatrywać jako przykład owych poszukiwań.

Warto podkreślić, że podczas lektury *Innego życia...* jesteśmy świadkami kształtowania metodologii Romaniuka. Opisując dzieciństwo i młodość pisarza, położył on nacisk na przedstawienie miejsc, z którymi było związane jego życie. Po śmieci głowy rodziny, Bolesława Iwaszkiewicza, matka wraz z synem sporo podróżowali, przenosząc się z Kalnika na Podolu do Kijowa, Warszawy, Elizawetgradu. Natomiast sam Jarosław usiłował łączyć studia prawnicze na Uniwersytecie Kijowskim z dorywczym zarobkowaniem w szlacheckich majątkach. Jeżeli naszkicowany przez autora książki obraz życia Polaków na Ukrainie można uznać za bardzo ciekawy, to może budzić wątpliwości zasadność kilkustronicowego opisu Warszawy z początku XX wieku, w której dziewięćdziesiąt lat wcześniej mieszkał w latach 1902–1904. Wydaje się, że autor książki w tym przypadku zbyt uległ autokreacji samego pisarza, mitologizującego w *Książce moich wspomnień* własną przeszłość. W konsekwencji czytelnik otrzymuje nieco przesłodzony wizerunek genialnego młodzieńca wchłaniającego w siebie niczym gąbka literaturę, muzykę, teatr i sztukę.

Pod koniec pierwszego tomu badacz jednak ograniczył przedstawienie topografii miejsc Iwaszkiewicza i zaczął twórczo rozwijać koncepcję genderową Germana Ritza, szwajcarskiego badacza, autora książki *Jarosław Iwaszkiewicz. Pogranicza nowoczesności*, który zauważył:

W sensie literackim szczególnie płodne okazuje się rozchwianie tożsamości płciowej (problem homoseksualności). Prawie nigdy nie funkcjonuje ona u Iwaszkiewicza w charakterze wypowiedzi emancypacyjnej, prawie zawsze w formie sublimacji⁵.

Ritz zaznaczył, że homoseksualność w tej funkcji przewija się przez całe dzieło Iwaszkiewicza. Aczkolwiek Romaniuk ostatecznie uchylił się od odpowiedzi na pytanie, czy Iwaszkiewicz był stuprocentowym homoseksualistą czy osobą biseksualną? Pisarz ożenił się z Anną Lilpop, był ojcem dwóch córek, jednak homoseksualizm stanowił dla niego chyba najważniejszą podjętą twórczości literackiej, jak wynika ze zgromadzonych przez Romaniuka materiałów. Na początku małżeństwa Anna bagatelizowała homoseksualne przygody swojego męża, ale trzeba się zastanowić, w jakim

⁵ G. Ritz, *Jarosław Iwaszkiewicz. Pogranicza nowoczesności*, tłum. A. Kopacki, Kraków 1999, s. 12.

stopniu sprawa ta podkopała jej zdrowie psychiczne. Badacz tropi odniesienia występujące w twórczości autora *Brzeziny* do rzeczywistości pozaliterackiej, rozszyfrowuje ukryte sensy i odnotowuje przesunięcia w zakresie tożsamości płciowej jego bohaterów w odniesieniu do prototypów, zmiany rodzaju męskiego na bardziej bezpieczny żeński. Jedną z podstawowych figur jego prozy staje się trójkąt miłosny z udziałem dwóch mężczyzn i kobiety. Romaniuk stwierdza, że zgromadzone przez niego materiały z archiwum pisarza, wcześniej niedostępne, rzucają nowe światło na spuściznę twórcy. Przy okazji opisywania homoseksualnych romansów Iwaszkiewicza, przede wszystkim z Wiesławem Kępińskim i Jerzym Błeszczyńskim, Romaniuk poruszył niezwykle ważną kwestię osadzenia tej postaci w klimacie podwarszawskich miejscowości – Podkowy Leśnej, Grodziska, Piastowa, Pruszkowa. Pisarz swobodnie czuł się w roli światowca, ale chyba zdawał sobie sprawę, że ten salonowy blichtr jest powierzchowny i fałszywy. Być może dlatego akcje wielu jego utworów rozgrywają się właśnie na prowincji.

Opisując biografię Iwaszkiewicza po II wojnie światowej, Romaniuk miał godnego poprzednika. Mam tu na myśli Marka Radziwona i jego książkę *Iwaszkiewicz. Pisarz po katastrofie*⁶, której autor skupił się na ukazaniu aktywności Iwaszkiewicza jako wieloletniego prezesa ZLP oraz redaktora „Twórczości”. Romaniuk weryfikuje rozpoznania tego badacza, potwierdzając słuszność jego tezy, że rola mediacyjna bohatera jego biografii, usiłującego lawirować pomiędzy partyjnym betonem a liberalną opozycją pisarzy, w tamtych okolicznościach historycznych była tak naprawdę korzystna dla polskiej literatury. Walczył on bowiem o zachowanie podstawowych wartości, takich jak swoboda słowa i wolność sumienia, stanowiących nieodzowny warunek rozwoju osobowości twórczej.

Romaniuk odważnie zmierzył się z tak drażliwą i delikatną kwestią jak kryzys światopoglądowy, który nastąpił u Iwaszkiewicza po drugiej wojnie światowej, o czym zresztą sam pisarz pozostawił liczne wzmianki w *Dziennikach*. Autor biografii wyszczególnił niektóre z czynników powodujących zanik weny twórczej u pisarza. Najpierw nastąpiła klęska mitu niemieckiego, związanego z udziałem w kongresach Unii Intelktualnej, oraz erotycznej fascynacji osobą Karla Schefolda. Polski pisarz nie przypuszczał, że pod fasadą wzniosłych haseł nawiązujących do niemieckiego romantyzmu popularnych w kręgu poety Stefana Georga, do którego należał Schefold, ukrywał się kiełkujący hitleryzm. Romaniuk wspomina,

⁶ M. Radziwon, *Iwaszkiewicz. Pisarz po katastrofie*, Warszawa 2010.

że w okresie II wojny światowej Iwaszkiewicz starał się znaleźć antydotum na potworność okupacyjnej rzeczywistości w intensywnej lekturze dzieł literatury rosyjskiej, ale sytuacja Polski jako państwa satelickiego ZSRR po 1945 roku chyba uniemożliwiła mu autentyczną fascynację dziełami twórców z Rosji. W trudnych czasach pisarz próbuje tworzyć wokół siebie enklawy pozornej wolności, jak na przykład Stawisko podczas okupacji, czy ZLP w warunkach Polski Ludowej. Nie zawsze ta strategia okazywała się skuteczna. Dystans Iwaszkiewicza do Powstania Warszawskiego i w ogóle do patriotyzmu, w czym Romaniuk słusznie dostrzegł wpływ zdruzgotanego losu jego ojca po powstaniu styczniowym, stał się zarzewiem potencjalnych konfliktów pomiędzy nim a otoczeniem. W najcięższych momentach nacisku partyjnej wierzuszki na środowisko pisarskie autor *Podróży do Włoch* po prostu salwował się ucieczką za granicę. Jeszcze jednym czynnikiem burzącym „wieżę z kości słoniowej” były następujące po sobie nawroty choroby psychicznej jego żony. Wydaje się, że Iwaszkiewicz był osobą niezwykle delikatną i wrażliwą, której przyszło żyć w czasach tryumfu okrucieństwa i barbarzyństwa wpisanego w ideologię obu systemów totalitarnych.

Biografia Romaniuka otwiera też bardzo ciekawe perspektywy badawcze, na przykład w zakresie problematyki relacji Iwaszkiewicza z emigracją polską. Autor opisał polemikę, którą prowadził z „Kulturą” paryską na łamach „Twórczości”, a także jego kontakty z Gombrowiczem i Miłozsem, które niewątpliwie wymagają bardziej szczegółowych studiów. W przypadku tego drugiego twórcy *Inne życie...* wyraźnie koresponduje z biografią Franaszka. Mamy zatem do czynienia z ciekawym dwugłosem obu badaczy.

Z niecierpliwością oczekiwałem rozdziałów książki poświęconych podróżom Iwaszkiewicza. Przyznam, że najbardziej udany okazał się opis włoskich wyjazdów pisarza, zaś fragment rozdziału *Hotel Minerwa* zawierający rekonstrukcję jednego dnia pobytu pisarza obcującego z dziełami sztuki w Wiecznym Mieście wyróżnia się sporym kunsztem literackim. Ale ogólnie rzecz biorąc, w publikacji Romaniuka zauważyłem tendencję do spłaszczenia wielokulturowości autora urodzonego na Ukrainie, na styku kultur polskiej, ukraińskiej i rosyjskiej. Na przykład, pisząc o „weneckim” cyklu z tomu *Ciemne ścieżki*, badacz nie uwzględnił nazwiska Błoka patronującego percepcji włoskiego miasta przez polskiego poeetę; zaś interpretując opowiadanie *Matka Joanna od Aniołów*, biograf nawet nie wspomniął o obecnej w nim aluzji do *Zbrodni i kary* Dostojewskiego (motyw zamordowania siekierą). Ta sama uwaga dotyczy fragmentu książki poświęconego *Pasjom błędmierskim*, gdzie nieobecne jest odwołanie do Lwa Tołstoja. Oczywiście Roma-

niuk w miarę dokładnie, na podstawie *Dzienników* i notatników pisarza, odtworzył podróże bohatera swej biografii na Ukrainę, ale zdecydowanie poświęcił im zbyt mało miejsca. Zaznaczył, że były to peregrynacje sentymentalne, ale zabrakło mi przedstawienia głębi dramatycznych przeżyć ogarniających pisarza po przyjeździe do swej małej ojczyzny. Niestety autor biografii nie wspomniał o więzach szczerej przyjaźni łączących Iwaszkiewicza z ukraińskimi pisarzami i poetami (Maksymem Rylskim, Mykołą Bażanem, Dmytrem Pawłyczką) czy inspiracjach literackich podczas tych podróży (cykl „Wiersze z Kijowa”). Iwaszkiewicz pragnął nadać swoim ukraińskim doświadczeniom kształt powieści. Bardzo długo nosił się z tym zamiarem, ale nie udało mu się w końcu zrealizować tych planów. Dlaczego? Romaniuk nawet nie zajął się tym problemem⁷.

Niewątpliwie książka *Inne życie...* podtrzymuje autobiografizm jako dominującą metodologię w studiach nad Iwaszkiewiczem, a także rozwija ów kierunek poprzez wprowadzenie nowych, dotychczas nieznanych materiałów. Zarysowane zostały w niej nieodkryte jeszcze perspektywy, które, mam nadzieję, staną się źródłem inspiracji dla przyszłych badaczy.

Bibliography

- Cieśla-Korytowska M., Płaszczewska O. (red.), *Dziedzictwo Odysusza. Podróż, obcość i tożsamość, identyfikacja, przestrzeń*, Universitas, Kraków 2007.
- Franaszek A., *Miłosz. Biografia*, Znak, Kraków 2011.
- Iwaszkiewicz J., *Książka moich wspomnień*, Wydawnictwo Literackie, Kraków 1983.
- Iwaszkiewicz J., *Dzienniki 1911–1955*, t. 1, Wydawnictwo Iskry, Warszawa 2007; *Dzienniki 1956–1963*, t. 2, Wydawnictwo Iskry, Warszawa 2010; *Dzienniki 1964–1980*, t. 3, Wydawnictwo Iskry, Warszawa 2011.
- Radziwon M., *Iwaszkiewicz. Pisarz po katastrofie*, Wydawnictwo WAB, Warszawa 2010.
- Ritz G., *Jarosław Iwaszkiewicz. Pogranicza nowoczesności*, tłum. A. Kopacki, Universitas, Kraków 1999.
- Romaniuk R., *Inne życie. Biografia Jarosława Iwaszkiewicza*, t. 1, Wydawnictwo Iskry, Warszawa 2012, t. 2, Wydawnictwo Iskry, Warszawa 2017.
- Suchanow K., *Gombrowicz. Ja, geniusz*, Czarne, Wołowiec–Warszawa 2017.
- Zawada A., *Jarosław Iwaszkiewicz*, Wiedza Powszechna, Warszawa 1994.

⁷ Spróbowałem przybliżyć ten problem w artykule: E. Sobol, *Podróż Jarosława Iwaszkiewicza w okresie powojennym*, [w:] *Dziedzictwo Odysusza. Podróż, obcość i tożsamość, identyfikacja, przestrzeń*, red. M. Cieśla-Korytowska, O. Płaszczewska, Kraków 2007, ss. 385–396.